

ROLNIK

Bezpłatny dodatek — wychodzi co tydzień.

Rok 1

CHOJNICE, dnia 9-go października 1924 r.

Nr. 27

Z rynku zbożowego.

Ceny zboża — a zwłaszcza żyta i jęczmienia osiągnęły niebywałe napięcie. Żyto płacono złotych: 18, — za 100 kg., a więc znaczy procent ponad ceny przedwojenne; jęczmień browarniany doszedł do złotych: 25,— za 100 kg.

Gwałtowna ta zwyżka nie tylko u nas, ale i na rynku światowym spowodowaną została przede wszystkim niepomyślnymi wiadomościami o zbiorach tak w kraju jak i zagranicą. Tegoroczne zbiory żyta u nas są o połowę mniejsze od zbiorów zeszłorocznych. Nie lepsze są wiadomości z zagranicy. Rosji skutkiem nieurodzajów grozi katastrofa z roku 1921. Eksport zatem z Rosji prawdopodobnie w tym roku zupełnie ustanie. W Ameryce urodzaje były mierne.

Daje się również, że nie miały wpływ nastrój zwyżkowy wywarła niesprawdzona narazie wiadomość — o koncentracji handlu zbożowego w Ameryce, mianowicie u utworzeniu trustu zbożowego.

Posłuchajmy, co o truście tym pisze jeden z warszawskich tygodników handlowych: „W ręku powyższego trustu ma być skupiony cały handel zbożem Stanów Zjednoczonych. Niechybnie przyczyni się to do dalszego wzrostu cen. Z drugiej jednak strony wzmocni to stanowisko rolników i umożliwi im w większej ilości zaopatrywanie się w artykuły przemysłowe. Ostatnie wiadomości gospodarcze ze Stanów Zjednoczonych podają też, iż po ostatniej zwyżce wzmogło się znacznie zapotrzebowanie na wyroby przemysłu tekstylnego i samochody, co spowodowało nawet prawie zupełnie zniknięcie bezrobotnych w obu powyższych gałęziach przemysłu. O ileby u nas zwyżka cen zboża spowodowała zwiększenie zapotrzebowania na artykuły przemysłowe, złagodziałyby ona niezmiernie skutki sanacji skarbowej oraz kryzys finansowy i w przemyśle.

Zdaje się jednak, że na razie tylko w Ameryce zwyżka cen zboża podziela tak zbawiennie, bo u nas przemysł nie tylko dosięgnie, ale przegoni zwyżkę na Giełdzie Zbożowej

Ostatnie wiadomości giełdowe sygnalizują znaczną niżkę cen na jęczmień oraz zachwianie się cen na żyto.

Komunikat w sprawie osad anulacyjnych.

W myśl życzenia kilku delegacji nabywców osad anulacyjnych, zwołał Związek Kółek rolniczych zebranie delegatów powyżej wspomnianych osadników, które odbyło się przy udziale 300 osób w Poznaniu dnia 15 września br. Zebranie zagał p. Patron Brownsford, zaznaczając, że zostało zwołane z powodu niemożności uiszczenia należności w wysokości 100 zł. z 1 ha w terminie do 15 paźdz. br. tytułem pierwszej raty zażądaną od osadników przez Okręgowy Urząd Ziemski.

Referat w tej sprawie wygłosił p. Labijak, wymieniając powody uniemożliwiające spłatę powyżej określonej zaliczki, która nie uwłaszczała, lecz wywłaszczałaaby nabywców osad anulacyjnych.

Następnie p. Patron Brownsford przedstawił swe starania poczynione u Ministra Reform Rolnych, który wyraził swą zgodę na następujący rodzaj wpłat: 60 zł. 15. 10., 25 zł. 15. 12., 15 zł. 15. 2. 1925 r. Po obszernej dyskusji wybrano komisję i uchwalono nast. rezolucję:

Zebrani dnia 15 września br. w Poznaniu, zwołani przez Związek Kółek Rolniczych pod przewodnictwem Patrona Brownsforda, delegaci w ilości 300 wszystkich osadników na osadach anulacyjnych w Województwie Poznańskim uchwalają następującą rezolucję:

1) Wobec wezwania przez O. U. Z. do spłaty 100 zł. z 1 ha płatnych 15 października 1924 roku oświadczamy niemożność wpłaty w tej wysokości i w tym terminie i zgłaszamy do Ministra Reform Roln. wniosek o obniżenie wpłaty a mianowicie:

40 zł. na 1 go grudnia br.

60 zł. na 1-go kwietnia 1925 r.

Dla kategorii osadników, wprowadzonych na osady w roku 1922 należy przyznać ulgi indywidualne.

Dla osadników wprowadzonych w roku 1923 odroczyć spłatę o 1 rok, to jest do października 1925 r.

Prosimy o oszacowanie osad dla przyjęcia do wiadomości pewnej sumy ostatecznej, na której moglibyśmy się opierać. Dctychczasowe oszacowanie 700 — 800 zł. z 1 ha uważamy za cenę wyższą od rynkowej, która obejmuje już żywy i martwy inwentarz.

3) Żądamy wygotowania umów i w związku z tem udzielenia przewłaszczeń.

4) Reszta ceny kupna powinna pozostać jako spłata amortyzacyjna.

5) Dla żołnierzy, inwalidów, ochotników należy przyznać ulgi specjalne.

6) Wnosimy o tymczasowe wstrzymanie natychmiast 1-ej raty aż do rozstrzygnięcia sprawy.

Komisja wybrana z łona osadników delegatów.

(—) K. Brownsford, jako przewodniczący

(—) W. Motyl, S. Witkowski, B. Sujak, W. Baranowski, J. Sajewski, J. Antkowiak, J. Kucewicz, J. Panolsik, A. Labijak.

Powyższe uchwały skierowano z odnośnem uмотywowaniem do Ministra Reform Rolnych. Skoro otrzymamy konkretne dane, podamy je w wszystkich codziennych pismach do wiadomości.

Sekretarjat Generalny Zw. Kółek Rolniczych.

Zwalczanie szkodnika lasowego sówki chojnowki.

W normalnych warunkach powietrza motyl sówki chojnowki, która zwłaszcza w tym roku tak dotkliwie

w znaki nam się dała, występuje w marcu i kwietniu. W ciągu tych miesięcy motyl ów, na szpilkach drzew sosnowych składa jajeczka o zielonej barwie, z których wytwarzają się gąsienice zielonego koloru, mające na grzbiecie 5 białych pręzków i z boków ciała po jednym pręжку o barwie pomarańczowej.

Od maja do lipca, a często w lipcu gąsienice żerują na sosnach, objadając je ze szpilek. Począwszy zaś od lipca, gąsienice opuszczają się z drzew i wiążą pod ściogłą leśną, gdzie zimują w postaci poczwarek.

Życze tego szkodnika umożliwia przeprowadzenie następujących sposobów z nim walki.

Gąsienice, gdy objedzą szpilki w pewnym drzewostanie, częstokroć rozpoczynają masową wędrówkę do drzewostanów sąsiednich, przeto z chwilą ukazania się tego szkodnika, należy natychmiast opadnięte drzewostany okopać rowkami łowczymi o 40 do 50 cmtr. szerokości i takiej głębokości, gdyż gąsienice wędrując wpadają w owe rowki, skąd należy je wybierać i tępić.

Wobec tego, że poczwarki sówki chojnówki zimują pod ściogłą, a trzoda chlewna i ptactwo domowe chętnie je zjadają, więc należy do drzewostanów opadniętych wpuszczać jaknajwiększą ilość świń i ptactwa domowego, celem wytepienia poczwarek. Trzodę chlewną należy jaknajczęściej poić, co przyczynia się do intensywniejszego zjadania poczwarek.

Natomiast największym wrogiem sówki jest piewien gatunek owadów, które składają swe jajeczka w ciała gąsienic sówki. Wylęgające się z tych jajeczek gąsienice owych owadów, żerują w ciele gąsienicy sówki i przeto ta ostatnia ginie masami. Owadów tych ukazała się w roku bieżącym wielką ilość, można zatem wnioskować, że w roku przyszłym, sówka chojnówka nie będzie tak groźną.

Taryfa płac za miesiąc wrzesień 1924 r. dla deputantów, zaciężników, chałupników czyli wolnych robotników, rzemieślników i innych robotników rolnych - kontraktowych.

Komisja Pracy Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego, w porozumieniu ze wszystkimi organizacjami pracodawców w rolnictwie, na podstawie ceny żyta za centnar pojedynczy 10 złotych 75 groszy, ustaliła poniższe płace za miesiąc wrzesień b. r.

Ręczniacy	6 zł. 27 gr.
Stróże, skotarze, oprzątkarze, wartownicy	7 " 16 "
Fornale, pracujący stale kołmi	8 " 06 "
Włodarze	8 " 95 "
Owczarze (kwalifikowani)	9 " 85 "
Rzemieślnicy bez narzędzi	14 " 33 "
" z narzędziami	16 " 12 "

W powiatach gniewskim i tczewskim pensje wynoszą o 3 ctr. rocznie więcej tj. o 2 zł. 69 groszy miesięcznie.

W powiecie Starogardzkim pensje wynoszą o $\frac{2}{5}$ ctr. rocznie więcej tj. o 1 zł. 75 groszy miesięcznie.

Zaciężnicy kat. I. a do obopólnej umowy	
Kateg. I b 3 i pół ft. żyta dziennie	38 gr.
Kateg. II a. dziewczęta i chłopcy do 18 lat	
5 i pół ft. żyta dziennie	59 gr.
Kateg. II b. dziewczęta powyżej 18 lat	
7 ft. żyta dziennie	75 gr.
Kateg. III 9 ft. żyta dziennie	97 gr.
Kateg. IV 15 i pół ft. żyta dziennie	1 zł. 67 gr.
Kobiety na godzinę 1 i pół ft. żyta	16 gr.
Chałupnicy 12 ft. żyta dziennie	1 zł. 29 gr.

Taryfa płac dla sezonowców za miesiąc wrzesień 1924 roku.

Kateg. I. dziennie	2 zł. 04 gr.
Kateg. II. "	1 zł. 29 gr.
Kateg. III. a "	97 gr.
Kateg. III. b "	1 zł. 08 gr.

Taryfa płac dla służby włościańskiej (gburskiej) za miesiąc wrzesień 1924 roku.

Parobcy i dziewczęta od lat 14 do 16 — 2 ctr. miesięcznie	21 zł. 50 gr.
chłopcy i dziewczęta od 16 do 18 — 2 i ćwierć ctr. miesięcz.	24 zł. 19 gr.
dziewczęta ponad lat 18 i chłopcy do lat 20 2 ctr. 65 ft. miesięcznie	28 zł. 49 gr.
robotnicy ponad lat 20 — 2 ctr. 90 ft. miesięcznie	31 zł. 18 gr.

Komisja Pracy Pom. Tow. Roln.

Uwaga: Do różnicy dopłaty, jaką należało wypłacić zaciągowi do dnia 30. września za miesiąc kwiecień i maj, po uzgodnieniu z przedstawicielami Związków Robotniczych należy dopłacić jeszcze:

Kategoria I b 1,7 gr. dziennie	
" II a 1,8 gr. "	
" II b 1,6 gr. "	
" III 4 gr. "	
" IV 5,9 gr. "	
Kobietom na godzinę 0,6 gr.	
Chałupnikom 8,7 gr.	

Rozmaitości.

Tucz bydła. Szybkie tuczenie jest zarazem taniem. Im bowiem dłużej trwa wypas, tem większa część całej skarmianej paszy zużywa się na samo utrzymanie zwierzęcia przy życiu. Zyskowniej będzie prócz wytlóków dać pewną ilość paszy treściwej.

Dawka 10 kg świeżych, 30 — 55 kg. kiszonych wytlóków przy odpowiedniej ilości kredy nie przekracza granicy, przytem opasy, o ile będą miały dodatek paszy treściwej, przybierać będą na wadze w zadawalający sposób.

Sztuczne dojrzewanie owocu. Jedna z niemieckich rolniczych gazet w swoim ogrodniczym dodatku poleca nowy sposób sztucznego dojrzewania owocu bardzo skutecznego dla jabłek i gruszek, zawczasie opadniętych z drzewa.

Położyć na podłodze szczelną warstwę świeżych pokrzyw, na nie położyć warstwę opadniętych niedojrzałych jabłek lub gruszek, ale tak, żeby się wajemnie nie dotykały. Nakryć je zupełnie szczelną warstwą również świeżych pokrzyw i postawić je w spokoju. Przetrzymać je tydzień w miejscu zupełnie suchem, w ciepocie około 12,5 stopni Celjusza. Po tygodniu trzeba zmienić wszystkie zwiędnięte pokrzywy świeżymi; wtedy przekonamy się, że owoc nabrał koloru, miękkości i słodyczy.

Po 2 lub 3 tygodniach owoc ma być zdatny do jedzenia lub przerobu, jeżeli tyle czasu potrzeba było do zupełnej jego dojrzałości. Ponieważ dojrzewanie w pokrzywach może być skuteczne do 3 tygodni więc dla owocu zupełnie niedojrzałego nie pomaga. Jest to sposób łatwy, więc każdy może go wypróbować.

Czy można i zaleca się siać amoniak jako azot pogłównie na żyto i ile na morgę magd. Siarczaniu amonu nie zaleca się głównie, najlepiej dwa tygodnie przed siewem żyta i zabronować. Korzystnie jest dać połowę azotu we formie amoniaku jesienią, a drugą połowę saletry na wiosnę.

Redaktor odpowiedzialny: Czesław Nowakowski
Drukiem i nakładem Drukarni „Dziennika Pomorskiego”
w Chojnicach.